

Tusku, ratuj. Co przywiózł nam premier?

- Nagła wizyta Donalda Tuska na Śląsku
- Będzie do środy, bo w górnictwie chaos
- Dziś Kompania Węglowa wraca do pracy

Górnictwo

Michał Wroński

m.wronski@dz.com.pl

Od wczorajszego wieczora w Katowicach trwają rozmowy związków zawodowych z przedstawicielami rządu. Temat: sytuacja Kompanii Węglowej i całego polskiego górnictwa. Stronę rządową reprezentuje w nich m.in. premier Donald Tusk. Dziś sekundować mają mu też wicepremierzy: Elżbieta Bieńkowska i szef resortu gospodarki Janusz Piechociński.

Związkowcy oczekują, że rząd nie tylko podejmie natychmiastowe działania ratunkowe wobec pogrążonej w kryzysie Kompanii, ale i opracuje długofa-

lową strategię dla całego górnictwa węglą kamiennego w Polsce. Jeśli nie usłyszą takiej deklaracji, to 19 maja wybiorą się na manifestację do Warszawy.

Podczas gdy w urzędzie wojewódzkim trwać będzie górniczy szczyt ostatniej szansy, w kopalniach Kompanii Węglowej górnicy wracać będą do pracy. Wczoraj skończył się bowiem trwający od 28 kwietnia przestój ekonomiczny. W tym czasie większość kopalń koncernu całkowicie wstrzymała wydobycie.

- Jeszcze nigdy w historii polskiego górnictwa nie było tak długiego przestoju - podkreśla Jolanta Talarczyk, rzeczniczka Wyższego Urzędu Górniczego, po czym uspokaja: - Kontrole nie wykazały jednak żadnych poważnych uchybień w zakresie bezpieczeństwa.

Więcej ● STR. 5. Komentarz DZ ● STR. 2

Wznowili fedrowanie. I rozmawiają z rządem

● Podczas przestoju w kopalniach nie stwierdzono uchybień w zakresie bezpieczeństwa - uspokaja Wyższy Urząd Górniczy

Górnictwo

Michał Wroński

m.wronski@dz.com.pl

Przez ostatnie kilka dni inspektorzy Wyższego Urzędu Górniczego byli częstymi gośćmi w kopalniach Kompanii Węglowej. Mimo, albo raczej właśnie dlatego, że większość z należących do tego koncernu zakładów od 28 kwietnia całkowicie wstrzymała wydobywanie. Górnicy wrócili do pracy dzisiaj. Przestoju na taką skalę w polskim górnictwie jeszcze nie było. Dlatego też, przed jego rozpoczęciem, WUG przypomniał władzom Kompanii o konieczności odpowiedniego zabezpieczenia opuszczonych wyrobisk.

Więcej kontroli, bo sytuacja była nadzwyczajna

Chodziło przede wszystkim o monitoring ruchów górotworu, a także kwestie związane z odwadnianiem, odmetanowaniem i zabezpieczeniem przeciwpożarowym - wylicza Jolanta Talarczyk, rzeczniczka WUG-u. Jak dodaje, w ciągu trwania



Radzą eksperci

Oto kluczowe wyzwania dla nowych władz Kompanii

Dziś w siedzibie Kompanii Węglowej odbędzie się pierwsza konferencja prasowa nowego zarządu spółki. Przypomnijmy, że od 30 kwietnia koncernem kieruje Mirosław Taras, w przeszłości piastujący m.in. stanowisko prezesa lubelskiej Bogdanki. Poza nim w składzie zarządu KW znaleźli się jeszcze: Władysław Kulczycki (wiceprezes ds. ekonomiki i finansów), Michał Sobel (wiceprezes ds. sprzedaży i marketingu), Marek Uszko (wiceprezes ds. produkcji), Piotr Rykała (wiceprezes ds. pracy) oraz Tomasz Jakubowski (wiceprezes ds. restrukturyzacji i rozwoju). Czeka ich trudne zadanie. Spółka znajduje się w najgorszej od lat sytuacji. Od czego zatem nowy zarząd powinien zacząć swoje

urządzenie, by rozwiązać ją na prostą? Zapyaliśmy o to ekspertów.

● **Jerzy Markowski**, były wice-minister gospodarki, wskazał pięć podstawowych decyzji, jakie podjąłby w pierwszej kolejności.

1. Sprzedaż na eksport zwałów węgla poniżej kosztów wydobycia, zdając sobie sprawę z konsekwencji, w tym zarzutu działania na niekorzyść spółki.
2. Zagwarantowanie dyrektorom kopalń stabilnego zatrudnienia na okres najbliższych 3 lat.
3. Objazd wszystkich kopalń i wdrożenie programu wydobycia dla każdej na najbliższe trzy lata.
4. Wystąpienie do ministra gospodarki o zmniejszenie VAT-u na surowiec do 15 proc.
5. Wystąpienie do ministra o rozpoczęcie procedury uchylecia ustawy o podatku od wyrobisk.

● **Andrzej Sadowski** z Centrum Adama Smitha zwraca z kolei uwagę na olbrzymie obciążenie socjalne, którym sprostać musi polskie górnictwo, w tym Kompania Węglowa. Z kolei rezygnacja z wyborów do Parlamentu Europejskiego oczyściłaby atmosferę wokół przyszłości prezesa KW.

CIS

FOT. MARZENA BUGAŁA-AZARKA



► **Donald Tusk na rozmowy strony rządowej ze związkowcami przybył wczoraj do Urzędu Wojewódzkiego kilka minut po godz. 19**

ca, że czyniono przymiarki do wstrzymania fedrunku w czterech kopalniach (KWK Pokój, Brzeszcze, Piekary i Sośnica-Makoszy) na okres miesiąca. Co prawda przedstawiciele koncernu ostatecznie odcięli się od tej informacji, ale obawy wśród załóg pozostały.

- Wycofano się z tej decyzji z powodów politycznych. Chodziło o to, by uspokoić nastroje w kontekście wyborów nowego zarządu Kompanii oraz zbliżających się wyborów do Parlamentu Europejskiego - ocenia Stanisław Kłysz, przewodniczący Solidarności w KW. Jak dodaje, związki będą domagać się od władz spółki informacji o kosztach, jakie poniosła ona na zabezpieczenie kopalń w okresie przestoju. Sugerują, że wydatki na ten cel niewiele ustępują poczynionym przy okazji przestoju oszczędnościom, co w gruncie rzeczy podważa celowość całej operacji.

- Kiedy w przeszłości podczas akcji strajkowych kopalnie stawały na jeden czy dwa dni, to władze spółek od razu podnosiły larum mówiąc o gigantycznych stratach z tego tytułu - mówi Kłysz.

Rozmowy ostatej szansy, a potem górnicy do stolicy?

O tym, jak bardzo upolitycznione są za wszelkie kwestie związane z obecną sytuacją oraz przyszłością Kompanii, najlepiej świadczy fakt, że na rządowo-związkowe rozmowy ostatej szansy wybrał się wczoraj do Katowic premier Donald Tusk. Związkowcy odgrają się, że jeśli rząd nie podejmie energicznych kroków w sprawie Kompanii, to 19 maja górnicy wybiorą się z demonstracją do stolicy. ●

● **Czy górnicy mają rację, nie godząc się na realne oszczędności w KW?**

Dyskutuj z autorem tekstu na

www.dziennikzachodni.pl

przeistoju Urząd przeprowadził w należących do KW kopalniach sześć nieplanowanych wcześniej kontroli.

- W sytuacjach nadzwyczajnych, które potencjalnie mogą być źródłem zagrożenia dla załogi, mamy możliwość prowadzenia takich działań - dodaje Talarczyk.

Do wczorajszego popołudnia w żadnej ze skontrolowanych kopalń nie stwierdzono uchybień dotyczących bezpieczeństwa. Na to, by móc spokojnie odetchnąć, trzeba jednak poczekać jeszcze z jeden-dwa dni do czasu, aż wszystkie kopalnie zaczną znowu pracować na pełnych obrotach.

Związki chcą wiedzieć, ile to wszystko kosztowało

Czy zakończony właśnie przestój będzie ostatnim, czy raczej pierwszym z całej serii takich pociągnięć realizowanych przez zarząd Kompanii? Nie jest tajemni-

Na rozmowy ostatej szansy przyjechał wczoraj do Katowic premier Donald Tusk